

LUD

Jedynе pismo polskie w Brazylii wychodzące dwa razy na tydzień.

Wydawca i Redaktor: Ksiądz Jan Pałka

PRENUMERATA : W Brazylii 10\$000 z góry, 11\$000 z dołu, półroczna 6\$000; za przesyłkę osobną, nie we wspólnych paczkach, dopłaca się 3\$000; w Argentynie 6 pezów; w Europie 3 dolary; w Ameryce Północnej 2-50 dolary; w Urugwaju 3 pezy urugwajskie

Adres Redakcji „Ludu”: Curitiba — Aven. Dr. Jayme Reis 115
Adres dla listów: Curitiba — Caixa Postal 155 — Paraná, Brasil

OGŁOSZENIA drobne do 3 cm. wysokości przez jeden łam: do 3 razy należy przysłać 5\$000. — Ogłoszenia płać się zawsze z góry, inaczej nie umieszczają się. Ogłoszenia można płać znaczkami pocztowymi.

„O POVO“ -- Jornał polono bisemanał

Cena numeru 300 rejsów

W KURYTYBIE do nabycia w sklepach pp. Domańskiego, Krzyżanowskiego, R. Piekarska — Kubisa.

Władysław Neumann

Bogactwa Polski

Polska jest krajem bogatym, choć sąsiedzi jej z zachodu i wschodu chcieliby zawsze przeistawić naszą ojczyznę za morzem, jako kraj ubogi. Polska posiada olbrzymie źródła surowców, (naprzykład węgiel kamienny, nafta i wiele innych) rozporządza dużym rynkiem wewnętrznym, który daleki jest jeszcze od nasycenia i ma warunki wielostronnego rozwoju zarówno dla rolnictwa jak i przemysłu. Jeżeli w chwili obecnej i w Polsce sytuacja gospodarcza jest trudna, to wynika ona z ogólno-swiatowego kryzysu na tle ekonomicznym oraz stosunków jakie zapanały w okresie powojennym, na najważniejszych dla naszego eksportu, rynkach zagranicznych. Może Polska wywozić wyroby gotowe głównie na wschód, (Rosja) zaś produkty rolne i surowce na zachód (głównie Niemcy). Zachód chce oczywiście importować do Polski wyroby przemysłowe, lecz utrudnia coraz bardziej eksport polskich surowców i produktów rolniczych. Wschód chciałby importować do Polski jaknajwięcej surowców i półproduktów, ale nie chce przyjmować od Polski towarów przemysłowych, które woli sprowadzać z Niemiec ze względu politycznych. Nie więc dziwnego że wobec tego przemysł polski cierpi również na brak zbytu i że kilka milionów ludzi musi pracować 800 godzin rocznie, choć chcieliby oni pracować 3000 godzin, a na tem traci znowu przemysł, gdyż brak jest wówczas konsumpcji czyli kupujących, na własnym rynku wewnętrznym.

Wyjścia z tych ciężkich powikłań szukać należy za zasadzie wspólnej akcji międzynarodowej, dążącej do uzdrowienia stosunków gospodarczych w Europie (konferencje międzynarodowe, traktaty handlowe etc.) oraz w pracy wyłączonej nad sanacją stosunków gospodarczych wewnątrz kraju. Ze praca w tym kierunku nie ustaje, tego dowodem jest wrażliwy eksport w wielu dziedzinach naszej polskiej produkcji. Węgiel kamienny wypiera węgiel angielski w krajach skandynawskich i zdobywa sobie nowe rynki zbytu (naprzykład Brazylija), — przemysł polski znajduje nabywców na swoje wyroby na wschodzie, a również rolnictwo, szczególnie w dziale hodowlanym poważnie wykazuje cyfry wywozu. Produkty hodowli stanowiły w ubiegłym roku (1929) z górą 22 procent całego polskiego eksportu, a wartość tych pro-

duktów wynosiła 72,096,334 dolarów! — Zagranicą mało wiemy o tem, że Polska naprzykład pod względem ilości koni (w roku 1927 było 4,127,000 sztuk) zajmuje pierwsze miejsce w Europie. W roku 1929 wywoziła Polska 45,801 koni. W hodowli bydła zajmuje Polska 3 eie miejsce w Europie i ilością 8,602,000 sztuk. Mleczarstwo stoi na wysokim poziomie, gdyż przeciętna mleczność krów wynosi 2,778 kilogramów mleka rocznie od jednej krowy. Eksport masła wynosił w roku 1929 — 15,082,000 kilogramów, a napis na beczkach: »guaranté pure polish butter« (gwarantowane czyste masło polskie) zaczyna być na rynkach zagranicznych »rękomią« doborowego towaru.

Poważną pozycję w wywozie

zajmuje trzoda chlewna, która liczy w Polsce około 6,333,000 sztuk. Głównymi odbiorcami świń są: Austria i Czechosłowacja następnie Niemcy i Anglja. Wielkim sukcesem było zapoczątkowanie wywozu świń bitych odpowiednio przygotowanych do dalekiego transportu czyli tak zwanych »bekonów«. Na bardzo wymagającym rynku londyńskim. W roku 1929 wywóz z Polski wynosił 144,860 cent. metr. bekonów, 960,024 sztuk świń żywych oraz 786,500 kilogramów szczeni. Drobiu posiada Polska przeszło 50,000,000 sztuk. Sam tylko eksport jaj przyniósł 16,049,211 dolarów czyli około 150 milionów złotych. Wartość wywiezionego puchu i pierza wynosiła 8,406,529 dolarów a ponadto eksport gęsi dał 1,131,361 dolarów. — Zorganizowany eksport jaj z Polski jest już dzisiaj bardzo poważną konkurencją dla Danii, którą zajmuje pierwsze miejsce w eksporcie jajczarskim. Jak widzimy bogactwa Polski są wielkie

1930 ROK W HISTORJI

Rok 1930 dogorywa. O umiarkowanych nie mówi się wcale, jeżeli nie można o nich wypowiedzieć pochwał. Są przecież prawdziwe historyczne, których przemilczenie nie wolno. Otóż, do historii przejdzie kilka wydarzeń o wielkiem znaczeniu dziejowym.

Przedewszystkiem rok 1930 był rokiem kryzysów i rewolucji.

Kryzys gospodarczy odbijał się w każdym państwie, nawet takie Stany Zjednoczone kłopotowały się poważnie kryzysem. W Brazylii również odczuł się kryzys; powędrował on nawet do polskich kolonii w interjerze.

Nie odłącznym zjawiskiem gospodarczych kryzysów było bezrobocie. Nigdy historia nie notowała takich mas-ludności bez pracy.

Na tle kryzysów gospodarczych wyrastały w niektórych krajach kryzysy polityczne, a było ich wiele; jedne utrzymały w formie spokojnej, jak w Polsce, Francji, Niemczech, Austrii, Rumunii, w innych znów krajach, jak Brazylii, Argentynie, Peru, Chile, Boliwii, Hisz-

panji, Portugalji i innych, kryzysy polityczne wyładowały się gwałtownie, z bronią w ręku, przez ruch rewolucyjny. Rok ubiegły zasłynął z pokaznej liczby rewolucji. Trzeba jednak zaznaczyć, że rewolucje tegoroczne nie mają w sobie tych okropności i gwałtów, z jakich zasłynęła na przykład krwawa rewolucja francuska albo bolszewicka; obywały się one prawie bez przelewu krwi, w imię zaprowadzenia porządku i ładu.

Inny, groźny pomruk wojny dochodzi do nas z Europy. W Niemczech coraz częściej i coraz głośniej podnoszą się głosy nawołujące do wojny odwołanej. W powietrzu wisi wojna nad środkową Europą. Niemcy paktują z Włochami które oddalają się od Francji, i z Sowieciami.

Na dalekim Wschodzie również słychać pomruki niezadowolenia i wojen domowych w Indiach i Chinach.

Coraz więcej na świecie niezadowolonych jest tak jednostek jak i państw. Gotuje się do wielkich zmian, wszyscy o tem myślą i mówią.

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE

MAJĄTEK NARODOWY POLSKI --- 15 MILJARDÓW DOLARÓW

Jak wynika z zestawienia opracowanych ostatnio danych, dotyczących stanu majątkowego poszczególnych państw, Polska znajduje się pod względem bogactwa narodowego na dziesiątym miejscu.

Najbogatszym państwem na świecie są Stany Zjednoczone,

których majątek narodowy przedstawia wartość 320,804,000,000 dolarów. Na drugim miejscu znajduje się Anglja, posiadająca majątek na sumę — 120,000,000,000 dolarów, następnie zaś miejsca przypadają Francji, Rosji (przedwojennej), Niemcom, Italji, Japonji i Ka-

Poświęcenie kamienia węgielnego budującego się kościoła ZGROMADZENIA XX. MISJONARZY W KURYTYBIE

Niniejszem podaję do publicznej wiadomości, że w przyszłą NIEDZIELĘ DNIA 4 GO STYCZNIA O GODZINIE 9 TEJ RANO odbędzie się uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego nowobudującego się kościoła pod wezwaniem św. Wincentego a Paulo na Avenida Dr. Jayme Reis 115 i równocześnie zapraszam imieniem Zgromadzenia Księży Misjonarzy na tę wielką uroczystość wszystkich katolików Polaków w stolicy, zwłaszcza członków konferencji św. Wincentego a Paulo oraz wszystkich z poza Kurytyby.

KS. LUDWIK BRONNY, Wicewizytator

DZIESIĄTY Walny Zjazd „Oświaty“

Odbędzie się w uroczystość Trzech Króli, dnia 6 go stycznia 1931 roku w Kurytybie w SALI TOWARZYSTWA IM. TADEUSZA KOŚCISZKI PRZY ULICY EBANO PEREIRA N. 502

Początek zebrania o godzinie drugiej popołudniu. Towarzystwo oświatowe i szkolne, tudzież stowarzyszenia religijne należące do Związku »Oświaty«, mają prawo posłać na zjazd 1 delegata na 10 ciu członków. Delegaci mają przedstawić piśmienne upoważnienie, które można nadesłać uprzednio do sekretariatu »Oświaty« (Curityba; Av Jayme Reis 115, Caixa postal 155) albo wręczyć bezpośrednio przedposiedzeniem komisji zjazdowej na sali.

Rodacy! zgromadźcie się licznie na zjazd, gdyż ważne sprawy oświatowe przyjdą pod obrady.

— 0 —

Sekretariat »Oświaty« uprasza Szan. Członków (tak Towarzystw jak i pojedynczych) o rychłe uregulowanie wpłat członkowskich, zaległych rachunków za pobrane książki i o zwrot wypożyczonych książek z biblioteki »Oświaty«.

Za Zarząd:

KS. Ludwik Bronny, prezes.

na dzie. Na dziesiątym miejscu znajduje się Polska z majątkiem narodowym wartości 15,000,000,000 dolarów. Mniejszy od nas majątek narodowy posiadają Argentyna, Australia, Belgja, Czechosłowacja, Danja, Lotwa, Rumunja i Węgry.

Majątek narodowy, przypadający na jednego mieszkańca wynosi w Stanach Zjednoczonych 3,035 dolarów, w Polsce zaś 0, 517 dolarów, zatem przeciętny Amerykanin jest sześć razy zamożniejszy od przeciętnego obywatela polskiego. Anglik zamożniejszy jest przeciętnie od Polaka 5 razy, Francuz 4 i pół raza, Niemiec 2 i pół raza, Duńczyk zaś 2 razy. Bogatsi są od nas również Włosi, Czesi i Łotysze, biedniejsi zaś Rumuni, Japończycy i Rosjanie.

PANIĄTKOWE MONETY

Minister skarbu Matuszewski zarządził dla upamiętnienia setnej rocznicy Powstania Listopadowego wypuszczenie w obieg 5 złotych monet srebrnych. Monety te bite będą z datą 1930 roku. Po jednej stronie figurować będzie godło państwowe z napisem rok 1930, po drugiej zaś stronie umieszczony ma być w formie niezwykle obmyślany rysunek, wyobrażający sztandar pułkowy z napisem »Honor i Ojczyzna«.

u dołu zaś widnieć ma data 1830 - 1930 w sętną rocznicę powstania listopadowego.

Z Brazylii

PROJEKT NOWEJ KONSTITUCJI PODEJMUJĄcej GRUPY POLITYCZNYCH MA TAK WYGLĄDĄĆ: Prezydent ma być wybierany na 6 lat a godność wiceprezydentury, ma być zniesiona; ministrowie są odpowiedzialni przed parlamentem a parlament składa się tylko z deputowanych bez senatu, z równej liczby posłów z każdego Stanu, przypuszczalnie 10 ciu na Stan. Procedura sądowa ma być ujednostalniona, mają powstać trybunały regionalne i reforma w sądach przyszłych wyborów mają być tajne i przedstawicielstwo mniejszości. Stolica przeniesiona do Goyaz i powstać dwa autonomiczne Stany i dykt nad nimi.

W miejsce senatu ma być rada narodowa po jednym przedstawicielu z każdego Stanu.

Podatek wywozowy między Stanami ma być zniesiony.

Parana

PRZEPISY DOTYCZĄCE PREFEKTÓW MUNICYPALNYCH

1) Interwentor obiera prefekta i może go każdej chwili złożyć.

2) Prefektowi przysługują wła-

Baczność!

KOZYSTAJCIE Z OKAZJI! — PO CENACH ZNACZNIE ZNIŻONYCH!

Książki do nabożeństwa, obrazy i obrázky religijne. Krzyże, krzyżki, medaliki, lichtarze, kropielniczki. Różańce, Lamy wieczne, ka dzialnice, wiazanki do chrztu świętego. Statuy do kościołów, kaplice i domów prywatnych w wielkim wyborze. Fabryka pieczętek gumowych i metalowych. Zeszyty i wszelkie i inne przybory szkolne. Drukarnia, intoligatorynia, oraz linjowanie wszelkich książek kupieckich i innych.

C. E. SCHULZ & COMP. następcy CESARA SCHULZA
Rua Barão do Serro Azul 65-72 — Curitiba — Paraná (obok pałacu arcybiskupa) — Telefon 1150

Dr. Carlos Heller

Praktykował w hamburskich, wiedeńskich i paryskich szpitalach. Praktyka ogólna. Leczy specjalnie choroby skórne, weneryczne, pecherza i włosów. Klinika dla dzieci. — Leczy Żylaki oraz rany na nogach bez operacji. Leczy szczeniemi promieniami Diatermia Konsultorium i rezydencja: Rua 15 de Novembro 35. Przyjmuje od 10 do 12 i od godz. 4-ej do 6-ej. Rez: Rua Comendador Araújo 970 — Telefon 44

Dr. Sylvino P. de Araujo **VORONOFF** wynalazca brazylijskiego lekarstwa

Fluxo Sedatina

Kobiecia jest ocalona. Spłynęła ta lekarz brazylijski jak również użyczył rasyjski wynalazł lekarstwo **FLUXO SEDATINA**

Pewna pani cierpiała na choroby kobiece a po zażyciu lekarstwa **Fluxo Sedatina** doznała w przeciągu dwóch godzin ulgi; organizm jej został uregulowany wszelkie bóle znikły na zawsze.

Fluxo Sedatina poleca się lekarzom i akuszerkom, **Fluxo Sedatina** używa się po wszelkich szpitalach i po Domach Zdrowia w São Paulo i w Rio.

Fluxo Sedatina można nabyć w aptekach. Na żądanie daje się porady przysyłając znaczki na list.

RIO — Rua Alf. N. 105

S'mierć Mrówkom

FORMICIDA w proszku jest jedynym środkiem, obronnym waszych ogrodów i pól przed atakami mrówek. Używa się bez ognia i bez wszelkich przyrządów.

Można kupić we wszystkich sklepach Dostawa na Stan:

Jan Woźniak
Rua Comendador Araujo 271
CURITYBA

Escola Pratica de Comercio

Matriz: **Rua Dr. Maricy 719**
Curityba.

Kurs: **Buchalterja — Contador — Korespondencja — Daktylografja.** Korespondencja w francuskim i angielskim języku. W styczniu rozpoczynają się znowu nauki dla chłopców i dziewcząt tak w dzień jak i wieczorem.

Nowa Kolonja Polska w Sengés

Kolonja nasza nie zwalając na ciężkie czasy kryzysu rozwija się. Coraz to nowe rodziny przyjeżdżają ze wszystkich stron Brazylii a nawet Ameryki Północnej.

Dlaczego? Dla tego, że przedewszystkiem ziemie są zupełnie legalne; w 1922 roku był pomiar sądowy zatwierdzony przez Najwyższy Trybunał państwa: nieodwrotnie każdy pamiętać, że ziemie, gdzie był pomiar sądowy są zupełnie legalne, można je kupować z pełnym zaufaniem bez obawy utracenia swoich ciężko zapracowanych oszczędności, a dalej, że ziemie te są co do jakości pierwszej klasy, równe, bez kamieni, z dogodnym dojściem najdalej w 12-stu kilometrach od miasta i stacji kolei żelaznej **SENGÉS**, gdzie wszystko można sprzedać po dobrej cenie i za gotówkę.

Można sadzić z dobrym skutkiem nie tylko kukurydzę i fiton, ale bawełnę, trzcinę cukrową, alifis. Tak samo ziemie są z łatwością można orać pod presznicę, żyto, kartofle, ryż, które się bardzo dobrze udają i mają wielki zbył. Warunki spłaty ziem są dogodne: wstępnie poł ceny kupna, a jeżeli ktoś zapłaci dwie trzecie, ten dostaje tytuł własności, a resztę spłaca proporcjonalnie przez dwa lata bez procentu, a jeżeli ktoś zapłaci wszystko z góry, ten na każde 10 akierów dostanie jeden akier ziemi za darmo.

Cena za akier od 300\$600 do 400\$600; akier jest prawie 2 i pół hektara albo cztery morgi polskie, bo ma 24,200 metrów kwadratowych; sprzedajemy wszelką ilość ziemi.

Ziemie nasze są położone we wschodnio-północnej części Paraná, przy samej granicy Stanu São Paulo przy kolei żelaznej z Rio Grande i Kurityby do **São Paulo**, blisko **Itararé** a więc w ruchliwej części Paraná.

Jeżeli należy z południowych Stanów przez **Ponta Grossa 225** kilometrów do stacji **SENGÉS** a ze **São Paulo** linja Sorocabana Via **Itararé do Sengés**.

Adres dla listów:

Sr. Boleslau Charko — Sengés — Paraná — Brasil

ozpowszechnione po całym świecie już od 85 lat działa znakomicie przeciw: **Anemji, Skleroze, Sucho- tom, Malarji — Neura- stenji, febrze, grypie, za- paleniu płuc, szkaplitynie, odrze, chorobom kobiecym, skrofotom, astenji i t. d.**



lekarstwo **Haematogen** **D-RA HOMMELA** działa zawsze z zupełnym skutkiem.

BIURO ADWOKACKIE

Ludwika Wolskiego
Rua Brigadeiro Franco 28
CURITYBA

Potrzeba zaraz

DZIEWCZYN do prac domowych
BAR PARANA
Rua 15 de Novembro 194

Jaką linją okrętową jeździć do Polski? --- Tylko „Chargeurs Reunis” i „Sud Atlantique“

Dlaczego? Bo tania, szybko, luksusowo i wygodnie

KOMPANJA OKRĘTOWA PODEJMUJE SIĘ SPRZEDAŻY BILETÓW BEZPOŚREDNIO DO KAŻDEGO MIASTA W POLSCE i odwrotnie biletu chmada z Polski do Brazylii.

JEDNOLITA TRZECIA KLASA.

Słała bezpośrednia komunikacja z polskiego portu Gdynia z Brazylią i Argentyną. Doskonała organizacja przy sprowadzaniu rodzin ze wszystkich miast Europy Centralnej a szczególnie z **POLSKI**. Informacje w języku polskim i brazylijskim udziela wyłączny **PRZEDSTAWICIEL NA PARANE:**

P. TEOFIL G. VIDAL

Curityba -- Rua 15 de Novembro 605 Paraná

CRUZEIRO PILSEN I POMBA

Są to znakomite piwa na lato

i za opowiadanie. Gdybym mogła was jeszcze o jedno prosić...
— Powiedzieć proszę; jeżeli będę mógł, spełnię z całego serca.
— Będziecie mnie mieli za bardzo prostą i dziecinną! Tak pragnę zobaczyć pokój, w którym hrabina Melania mieszkała za życia...
— O, dlaczegożby nie! — odpowiedział Robert z gotowości. — A że hrabiego i panienci nie ma w domu, więc nam nikt nie przeszkodzi.
— A to hrabia wyjechał?
— Pojechał z panienką znowu do stolicy! Chodźcie, proszę, nie mamy się czego obawiać.
Robert zapalił świecznik; wziął go i poszedł naprzód.
— Możemy przejść przez pokój pana hrabiego — powiedział, otwierając drzwi do hrabiowskiej sypialni.
Stara szła za nim z blizzącymi ciekawością oczyma.
Rzucała niemi na wszystkie strony, idąc za Robertem przez cały szereg wspaniałych komnat.
W pracowni hrabiego zatrzymał się stary sługa i wskazał na dwa olejne portrety naturalnej wielkości, wiszące jeden obok drugiego.
— Patrzcie, to są portrety nieboszczyki hrabiny Melanii i małego Erwina!
Znudzyczącą skwapliwością przysunęła się stara do portretów i prosiła Roberta, żeby je lepiej poświecił.
Przypatrywała się długo, szczególnie małemu Erwinowi, jak gdyby chciała rysy jego wbić sobie dobrze w pamięć.
— Czy został tylko ten portret dziecka? — spytała wreszcie.
— O, są jeszcze fotografie! Naprzykład tu, na biurku hrabiego, stoi jedna. Stara przypatrywała się i tej fotografii.
Kole nie stała jeszcze druga, przedstawiająca Kamille.
— A to pewnie panna do towarzystwa? — zapytała kobieta, pokazując na nią.
— O, tak, to ona! — westchnął Robert.
— Oboje poszli dalej i doszli do pokojów hrabiny Melanii.
Stara przypatrywała się wszystkim z nadzwyczajną uwagą, przechodząc z jednego pokoju do drugiego, wróciła znowu i nie mogła znaleźć dosyć

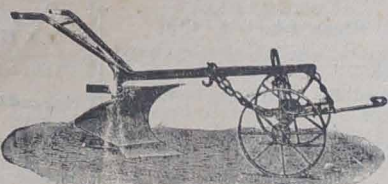
słów na wychwalanie cudownego urządzenia i umeblowania.
Baczniejszy obserwator, niż stary Robert, byłby odrzucał zauważyć, że nie tylko wspaniałe urządzenie i ozdoby tych pokojów zajmowały tak żywo starą kobietę.
W jednym pokoju stara nachyliła się nagle.
Na ozdobie jednej z szaf wisiał kawałek białej jedwabnej materji.
Odezwała go i pokazała staremu.
— Patrzcie, tedy duch przechodził i zostawił kawałek swojego ubrania!
— Ach! naprawdę! — zawołał Robert zdziwiony.
Kobieta uważnie przypatrywała się szmatce.
— To mocna tkanina! — mruknęła w końcu do siebie.
— Ten kawałek jest silnie odszarpany... Hrabina musiała przedkociekać tedy!
— Co mówicie? — zapytał ciekawie Robert.
— O, ja mówię tylko, że to wygląda, jak oderwane od śmiertelnej sukni, albo też od stroju panny młodej — odpowiedziała stara.
— Mm! — mruknął stary sługa, patrząc w zamyśleniu na kawałek materji — w takiej sukni złożono naszą dobrą hrabinę Melanię do trumny. Widzę to po tych srebrnych gwiazdkach, wrębionych w materję.
Stara schowała szwepkę do kieszeni.
— Teraz już wiemy, że to jest kawałek ze śmiertelnej sukni waszej biednej pani — powiedziała — nie macie nic przeciwko temu, żebym go sobie wzięła na pamiątkę?
— Proszę, weźcie go, jeżeli wam na nim co zależy. Nie rozumiem wcale tego, jakim sposobem duch mógł zostać więc taki wyraźny ślad swojej bytności? — odpowiedział stary Robert, kiwając głową ze zdziwieniem. — Nie słyszałem jeszcze o niem podobnem.
— Kochany przyjacielu — powiedziała z ledwie dostrzeżalną ironją — pomiędzy niebem i ziemią dzieją się takie rzeczy, o jakich nam się nawet nie śniło.
Potem skierowała się ku wyjściu i wkrótce oboje przeszli znowu na stronę pałacu zamieszkaną.
Stary Robert chciał ją poprowadzić inną drogą, ale ona prosiła, żeby ją

widzieli przed kilkoma dniami. Naturalnie, nie są bardzo pewni swego, bo chłopcy byli podobni więc, widząc go przelotnie, mogli się omylić.
Habicht pomyślał chwilę.
— Więc to tak było — mruknął do siebie. — Erwinek umarł, a kramarzowi podał za niego własnego syna, bo prawdopodobnie znali pochodzenie tamtego. Jak przypuszczałem, oszukano nas.
— Coż więcej? — napędzał do mówienia. — Sąsiedzi nie umieli nic oprócz tego powiedzieć? Czy nikt nie wie, kto swego czasu przyprowadził chłopca do kramarza?
— Nie. Kramarzowie we wszystkich, co się tyczyło chłopca, zachowywali się milczeniem, a pytania przewrotnie odsuwały. Ale nie na długo przed czasem, kiedy Leonek umarł, czy też miał umrzeć, widziano obojętne, czarno zawołaną damę, która była u kramarza.
— Damę? I zawołowaną? — zawołał Habicht z przejęciem. — Aha! Wysocką, smukłą i elegancką, nieprawdaż?
— O nie, inaczej mi ją opisano. Była średniego wzrostu, smukła, ale dosyć pełna.
— Hm, to znaczy, że nie ona była — rzekł Habicht zdziwiony.
— Ale dama, którą mi pan komisarz tylko co opisał, też była widziana w tym domu przed kilkoma dniami.
— Przed czterema! — dodał Habicht szybko. — Wiem, bo śledziłem ją.
— Nie — rzekł urzędnik, potrząsając głową — ta dama musiała widzieć, być dwa razy. Była przedwczoraj i w towarzystwie meżożny.
Okrzyk zdziwienia wyrwał się z ust komisarza.
— To ważne odkrycie! — wykrzyknął. — Musimy się dowiedzieć, kto był ten meżożny. Damę już znam. Ale kto była ta pierwsza? Mam ją trzy osoby, które muszą bez wątpienia mieć bliską łączność ze sprawą chłopca. Śledźmy dalej! Ależ stój! — przerwał, gdyż zaświtała mu nowa myśl. — Jak wyglądał ten człowiek? Czy mogli ci go opisać? Czy miał czarną spiczastą brodkę, niemily wyraz i małe, przenikliwe oczy?
— Mówiono, że wyglądał na kupca, miał jasny zarost i złote okulary.
Habicht zawiadzony potrząsnął głową.
— Znowu nie ten. Ale mógł się u-

charakteryzować, przebrać dla niepewności. Tymczasem jednak trwam w mojem przypuszczeniu.
— Nakazał jeszcze raz podwładnemu wywiadywać się dalej w cichoci i odprawił go.
— Im bardziej zagłębiałem się w sprawę, tem staje się miłej jasną i zwikłaną! — myślał Habicht, wyszedłszy z biura. — To tylko wydaje mi się pewnem, że chłopak znaleziony u kramarza, nie jest synkiem hrabiego Reichenbach. Tymczasem jednak nie podzielię się z mojami odkryciami z baronem Eschenburg, ani też nie wtajemniczę go w moje kroki na przyszłość. Dopiero, gdy sprawa będzie skończona, gdy będą miał dowody, stanę przed nim i wyprowadzę go z błędu. Gdybym tylko mógł znaleźć starą Dorę! Bardoby mi się przydała.
W zamyśleniu szedł detektyw do swojego mieszkania.
Zajmowała go teraz tylko jedna kwestja: czy zmarł dziecko to był rzeczywiście Erwin, a nie syn kramarza?
— Jak tu dowiedzieć się prawdy?
— Raz jeszcze pojedą do pałacu Reichenbach! — mówił Habicht sam do siebie, przyspieszając kroku. — Musi przecież istnieć fotografia dziecka i ja muszę ją zdobyć?
Habicht przypomniał sobie i o Müllerze.
I jego sprawę musiał prowadzić w dalszym ciągu.
Śledztwo sądowe było już prawie na ukonczeniu i coraz groźniejsze oskarżenia zbierały się nad głową nieszczęśliwego.
Jeżeli sprawa się skończy, nim on zdąży zebrać dostatecznie niewinności — co go dowody, to wyrok zapadnie.
— A znaczy on — śmierć.
— Wieczorem następnego dnia, stara, uboga ubrana kobieta, szła przez park pałacowy.
Była wysokiego wzrostu, ale zgarbiona, rysy miała prawie męskie, a oczy jej patrzyły żywo i badały z pod kapelusza o szerokich rondach, okrywającego się jej głowę.
Weszła przez tyne wąwozy do pałacu, i — widocznie dobrze obznajmiona z rozkładem — bez namyśłu zawróciła w szeroki, jasno oświetlony korytarz.
Na końcu korytarza natknęła się na

Kolonisci

DOŚWIADCZENI
W KOLONICTWIE
UŻYWAJĄ TYLKO
MASZYN OD
FIRMY:



Casa Hackradt

CURITYBA, Rua 15 de Novembro 502.

CAIXA POSTAL 420.

APTEKA „TIRADENTES“

Aptekarz: KUNO KLEEMANN

Kurityba — Praça Tiradentes 37 — Telefon 1084

Bogaty skład nowo sprowadzonych artykułów drogowych i aptekarskich, krajowych i zagranicznych, perfumarii, mydełek, artykułów gumowych, aniliny i t. d. — Recepty lekarskie wykonuje się sumiennie i po cenach umiarkowanych.

W aptece tej udziela kilku lekarzy porady lekarskie.
MÓWI SIĘ PO POLSKU.

Banco Alemão Transatlântico

CENTRALA: Deutsche Ueberseeische Bank, BERLIN.
Kapitał Rezerwy 44.700.000 marek w złoocie.

FILJE W BRAZYLJI:

CURITYBA — Rua Marechal Floriano 31-41 — Caixa postal N
Telefon 154 - 5.

Rio de Janeiro — São Paulo — Santos — Bahia — Porto Alegre
Filje: Chile, Uruguay, Peru, Hiszpania

Korespondenci po większych miastach, tak w kraju jak i zagranicą
Bank pośredniczy w tranzakcjach pieniężnych.

Przekazy pieniężne tak listownie jak i telegraficzne do Pol-
ski, do Rosji i do innych krajów w każdej walucie.
Kupuje i sprzedaje waluty obce w milrejsach, dolarach, notach.

Przyjmuje pieniądze w depozyt na najkorzystniejszych war-
unkach. — Przy większych zleceniach zwracać się należy do
Dyrekcji celem uzyskania specjalnych warunków.

Józef Stańczowski

Taki los...

Podczas ostatniej mojej po-
droży koleją świętokatarską
byłem świadkiem sceny, przypo-
minającej swą dramatycznością
poniekąd tragiczną komedię. Ak-
cja odegrała się w wagonie
drugiej klasy i na peronie pe-
wnej stacji. Bohaterami zaś było
dwoje młotów: on, żołnierz-re-
wulucjonista, ubrany po zawa-
djacku, z kapeluszem na bakier,
rozdrażniony i niecierpliwý; ona,
w lakierkach, cielistych pończo-
chach i czerwonej sukni, z miną
naprzemian smutną i wesołą, po-
zatem w ruchu stale jakby z o-
bawy ciągłej przed czymś co
groziło katastrofą.

Zachowaniem swem wzyw-
ali poprosić ciekawość podróżnych.
To szeptali coś ze sobą, to ra-
dzili się w jakiejś sprawie są-
siada swego, także żołnierza, m-
łodego jeszcze, prawdopodobnie
Włocha. To znowu spoglądali
nieufnie na spoczywającego w
poblizu drzwi oficera, który, wy-
ciągnęły jak długi na ławie, zaj-
mował się w myśli — sądząc po
minie obojętnej — wszystkim in-
nym, tylko nie parką zakłopot-
anych młotów.

Kłopot ich na widok wchodzą-
cego kontrolera biletów obrócił
się nagle w niezrozumiały dla
obcych lęk. Zamilkli odrazu i
z ukosa patrzyli na urzędnika,
przeglądającego bilety nowych
pasażerów. Po chwili zatrzymał
się też przy młotce i poprosił
o bilet. Ona się nie ruszyła. Za-
miast niej podskoczył jej towa-
rzysz i wyjął z kieszeni jakiś pa-
pierz. Przeczytałszy go, kontroler
zmarzszył brwi i rzekł szorstko:
— Ten świstek nie ma dla
mnie żadnego znaczenia. Trzeba

wykupić bilet, inaczej nie można.
Słysząc to, młotka spuściła
głowę i nie pisała nawet. Na-
tomiasz żołnierz ją przekony-
wał urzędnika, że otrzymał pole-
cenie zaopiekować się tą oto
sierotą i że nie może jej teraz
opuścić, bo jest bez pieniędzy,
zresztą ma pozwolenie na prze-
jazd koleją, i tak dalej w kółko...

— Ale kontroler nie dał się prze-
konać, a zdunzonym znaną mu
już z tylu podobnych wypadków
historią, odparł tylko, że spro-
wadzi zaraz swego szefa, któ-
remu będzie mógł wszystko wy-
tłumaczyć, bo on to niema oza
su Poczem w dalszym ciągu
przeglądał bilety, nie zwracając
więcej uwagi na zafrasowaną
bohaterkę i jej sposobniełego ze-
złości ryerza.

Nie potrwało długo, a w
drzwiach wagonu ukazał się kie-
rownik pociągu. Odrazu zwró-
cił się do leżącego na ławie o-
ficera i poprosił o bilety do re-
wizji. Otrzymał ich cały plik, bo
w wagonie znajdował się spory
oddział żołnierzy. Po szcze-
gółowym badaniu i przelozowaniu
biletów oraz rojnej gromady wo-
jaków, urzędnik wskazał pal-
cem na młotkę w czerwonej
sukni i zapytał:

— A dla tej pani jest bilet?
Oficer uśmiechnął się ironi-
cznie, wzruszył ramionami i rzekł:
— Ta pani do mnie nie należy!

Poczem, uważając, że wypę-
nił wszystko, co do niego nale-
żało, rozciągnął się ponownie
na ławie i udawał sennego, po-
ziewając raz po raz.

Teraz urzędnik skierował się
ku ławce zajętej przez bohate-
rów dramatu i zażądał biletu.

CASA BRASIL

RUA JOSÉ BONIFACIO 110
(Dawniej Rua Fechada)

Zawiedamy Sz. Klientów, że w
tym dniu otrzymaliśmy na
Święta bardzo dużo materiałów
jak: kapeluszy, kaszmirów,
jedwabiu, etamin, wszelkich
plócien, materiałów fantazyj-
nych, brimów, pończoch, dam-
skich parasolek i t. d. które
sprzedajemy po cenach baje-
cznie niskich. Ci, którzy będą ku-
pować u nas przez ten miesiąc
otrzymają śliczny prezentik.
Właściciele składu

Syfilis i Reumatyzm

ELIXIR 914

Używając go zauważa się po kilku dniach:

1) Krew czystą, wolną od wszelkich
nieczystości i dobry stan zębów.
2) Zniknięcie przyszców, egzem i wrzo-
dów, swędzenia, ran jęczących i t. p.
3) Zniknięcie zupełnie Reumatyz-
mu, bólów w kościach i bólu głowy.
4) Zniknięcie objawów syfilistycznych
wszelkich niedomagań spowodowanych
przez syfilis.

5) Żołnierz i kieszki w doskonałym sta-
nie bo „Elixir 914“ nie atakuje żółdka
nie zawiera joduretu.

Jest jedynym lekiem czyszczącym
srew, które posiada świadectwa szpitali,
tudzież specjalistów w chorobach oczu
żółdkowych na tle syfilistycznym.

ROBAKI

NISZCZY ZUPEŁNIE

PANVERMINA

Lekarstwo Panvermina jest
używane w całej Brazylji i jest uznane
za bezwzględnie skuteczne. Lekarstwo to
jest przeczyszczające i łatwo mogą je
zżywać dzieci, gdyż jest ono w miłej
formie. Panvermina nie chybja, działa
skutecznie przeciw robakom.

Odrzućcie podrobione lekar-
stwo.

Przedstawiciel: Francisco Mals
Rua Marechal Deodoro 38
Caixa Postal 271 — CURITYBA

ADWOKACI

Dr. J. Berquo K. Coelho
Dr. Jan Grabski

Rua 15 de Novembro 413. —
1-ro andar — sala 7
CURITYBA — Paraná — Brasilia

Boże Narodzenie

Chcesz dać ładny i pra-
ktyczny prezent, to kup kort
materiału na suknię
w Składzie

Casas Pernambuco

w którym są mocne i trwałe
kolorów materiały. Ceny na-
szych materiałów są fabryczne.

Casas Pernambucanas

Praça Cel. Eneas Marques 129
(dawniej Praça da Ordem)

Proście o prospekty

Telefón 7 - 7 - 6 — CURITYBA

Filje:

Joinville RUA DO PRINCIPE 260

Blumenau RUA 15 DE NOVEMBRO 37

Porto Alegre RUA VOLUNTARIOS DA PATRIA 157

Dziewczyna zwiesiła głowę, a
towarzysz jej ułował przekon-
ać, że świstek, którym wywił jak
chorągiewką, nie jest świstkiem,
jako najważniejszy w świe-
nie poleceniem, pozwalającym
na gratisowe podróżowanie po
całej Brazylji, a więc i na ko-
leji świętokatarskiej. Kiero-
wnik pociągu przegłądał ten cie-
kawy dokument i porozumiewa-
wo mrugnął na towarzyszące-
go mu kontrolera biletów.

— Takie polecenia, odezwał
się w końcu, nie obowiązują dy-
rekcji kolejowej. Proszę nie ro-
bić żadnych komedý, jeno u-
czciwie zapłacić za bilet.

Obrażone żołniersko chętało
oponować, ale urzędnik, nie zw-
ażając na protest, dodał:

— Za chwilę pociąg się za-
trzymana na większej stacji. Bę-
dzie dłuższy postój, podczas któ-
rego pan będzie miał sposo-
bność postarać się o bilet dla
tej tu pani. Zgóry zaznaczam,
że o żadnym podróżowaniu na
gapę nie może być mowy!

Wyrzekłszy te słowa odwró-
cił się i przeszedł do sąsiednie-
go wagonu. Młotki jakby zbi-
zi z tropu, posmutniali. Widocznie
znikąd nie świjał im promień na-
dziel, bo po krótkim, wzajem-
nem przekonywaniu się, ona
rozszochała się na dobre, a on
zamilkł i aż do najbliższego po-
staju siedział nieruchomo, pa-
trząc tylko przed siebie żarząc-
mi się jak dwa węgle oczami.

Jedynie sąsiad — Włoch starał
się uspokoić dziewczynę, ofiaru-
jąc na otarcie łez czerwona chu-
steczke, którą nosił w kieszonce
na piersi od rozpoczęcia rew-
olucji. Ona usługę przyjęła i po-
prosiła o... papierosa. Nie od-
mówił. Zapaliła więc papierosa,
zaciągnęła się kilkakrotnie, pu-
szczając przytem dym przez sz-
erokie nozdrza, i wdzięcznie u-

miechnęła się do niego przez łyż.

Wtem zafozowała maszyna,
zgrzytnęły hamulce i pociąg sta-
nął. Powstał zwykły na stacjach
większych ruch i hałas. Jedni
wysiedli, drudzy wsiedli. Zjawili
się chłopy z koszykami, ofia-
rujący paszety i owoce. Naj-
ospalszy nawet pasażer przebu-
dził się i zmienił pozycję. Jed-
ynie młotka siedziała nadal
smutna i zaciągała się dymem
papierosa, oczekując z niecierpli-
wością powrotu towarzysza, któ-
ry po zatrzymaniu pociągu odra-
zu skooczył do agenta, sprzed-
ającego bilety, i próbował wydo-
stać od niego tak potrzebny od-
cinek. Przez kilka minut suszył
byleterowi głowę, lecz nie nie
wskórał Wreszcie bileter, który
wobec narazywości żołnierza
wykręcił się, jak tylko umiał, wi-
docznie dodał mu oluchy lub
rozbudził nadzieję, bo młotka to
dowolony powrócił do wagonu.
Poinformowała towarzyszkę o
skutku swej rozmowy, przesu-
kał skwapliwie wszystkie kiesze-
nie za monetami, jakie się je-
szcze mogły być ostać w tych
niezbýt przepastnych czeluściach.
Znalazł dwusturejsówkę nabył
za nią kusy pasztecik i po-
dzielił się nim z „sierotką“.

Ale nieszczęście nie śpi! Kie-
rownik pociągu, który w między-
czasie dowiedział się prawdopo-
dobnie od agenta stacji o nie-
wypukpieniu biletu przez żołnie-
rza, rozgniewany na bezczelność
— jak się wyrażał — wojaka,
przeleciał do okna wagonu i sta-
nowczo domagał się uiszczenia
sumy za przejazd. Młotka nana-
wo ją się tłumaczyć, powołując
się przytem na zgodę agenta, któ-
ry radził zapłacić na stacji kołoc-
weł, jeżeli ani on, ani jego towa-
rzyszka nie posiadają rzeczywiście
nawet jednego całego milrejsa..

Nie pomogły żadne tłumaczenia i
historje. Urzędnik, widząc bezceło-

wość dalszych sporów, rozkazał m-
łotce natychmiast opuścić wagon, a
gdy to nie skutkowało, zagroził po-
licją i więzieniem. Żołnierz się na-
fezył i począł wymyślać, podkreśla-
jąc, że nie boi się policyj ani wię-
zienia. Ale kierownik pociągu, roz-
gniewany do ostateczności, na serjo
zagroził delegatem i kadeją. Wobec
tego bohaterowie spuścili z tonu i
ochoczem wynieśli się z wagonu.
Próbowali jesoze na peronie zakła-
dać protesty uroczyście przeciw „po-
gwaleniu“ praw obywatelskich, ale
naprawdę jak kamień i żadne łyż go nie
wzruszyły. Żołnierzywi nagadał jeso-
ze od zaważków i niebieskich
paszków i pospiesznie dał sygnał do
odjazdu. Pociąg ruszył z miejsca.

Bohater się zaważał i początkowo
zdawało się, że pozostanie na miej-
scu wraz z swą „sierotką“. Wkońcu
jednak rozważa wzięła górę i w
ostatniej chwili skooczył na stopnie
platformy, aby pojechać tam, dokąd
odkomanderowały go władze wojs-
kowe. Snał rola dezertera nie bar-
dzo mu się uśmiechała, choćby na-
wet u boku takiej „sieroty“.

Wyjrzałem oknem, aby przeko-
nać się o stałości uczu. Spodziewa-
łem się, że ona stoi na miejscu, o-
stąpiła z rozpaczy, stukająca oczu-
ma, pełnami łez, smutnych oczu
„oplekuna“. Wszak postępuje tak
każda bohaterka filmowa, niemniej
w powieści mitosnej. Niestety! M-
łotka, postawszy chwilkę, odwróciła
się tyłem, wleciała w tłum i znik-
ła. Zawiedłem się!

Zwróciłem więc oczy na bohate-
ra, ciekawy, jak on się dalej będzie
zachowywał. I tu się nie zawiadł-
m. Żołnierz, po miłozłomem ścierpieniu
licznych doinoków i kpin ze strony
żartujących sobie z niego towarzy-
szów broni, dopytujących się ironi-
cznie o los dziewczyny, — wtulił
głowę w skrzyżowanie rąk i wpadł
w głuchą zadumę. Odtąd był nie-
oczny na drwiny i służbę kolegow;
nie zwracał też uwagi na to, co się
wokoło niego działo. Przez kilka go-
dzin dalszej mojej jazdy nie ruszył
się z miejsca. Może spał? Nie wiem.
W każdym bądź razie wzbudził we
mnie współczucie. Żał mi się zro-
biło jego złamanego serca. Mimo woli
przypomniała mi się zwrotka z na-
szej znanej piosenki żołnierskiej:

„Taki los wypadł nam,
Dzisiaj tu, a jutro tam“

Sklep

Artykułów Spożywczych

Rocha Piekarza, Spółka Tomasz Kubis

Kupujemy i sprzedajemy wszelkie produkty krajowe. — Po-
siadamy świeże towary spożywcze oraz napoje krajowe
z zagranicze.

SPRZEDAJEMY NAJLEPSZE
Nawozy Sztuczne i Makę Kostną
PRACA CORONEL ENEAS 30, RÓGSÃO FRANCISCO
CURITYBA

Bank Francusko - Włoski

dla Południowej Ameryki

KAPITAŁ ZAKŁADOWY 100.000.000.00
KAPITAŁ REZERWOWY 126.000.000.00

Filje: Buenos Aires, Rosario de Santa Fé, Valparaiso, Curitiba, São Paulo, Santos, Rio de Janeiro, Porto Alegre, Rio Grande, Pernambuco, Araraquara, Barretos, Botucatu, Bedouro, Caxias, Espírito Santo de Fimhal, Jahú, Mococa, Ourinhos, Paranaguá, Ponta Grossa, Ribeirão Preto, São Carlos, São José do Rio Pardo, São Manoel, **Centrala w Paryżu. — Stosunki handlowo-Bankowe między Polską a Brazylią.**

Windomo, że przesyłki pieniężne do Polski nie są już obecnie dokonywane przez konsulaty.

Znana instytucja bankowa, postanowiła ułatwić tutejszej kolonii polskiej przesyłki pieniędzy do Polski i w tym celu nawiązała stosunki z kilkoma poważnymi bankami w Polsce, posiadającymi liczne i po całym kraju rozgałęzione filje.

Ulica 1° de Março — róg 15 de Novembro
Caixa Postal 0. — Curitiba — Parana.

„A Vencedora“

Fabryka cukierków i karmelków w najlepszych gatunkach i w papierki owianych.

Cukierki malanowe, kokosowe, mętowe, cytrynowe, ananasowe, truskawkowe, bananowe, mleczne i gumowe. — Prócz tych są jeszcze inne gatunki specjalne, nowego formatu, które w każdej chwili można nabyć po cenach bardzo przystępnych. — Uprasza się Szan. Rodaków o łaskawe przekonanie się że są najtańsze i najlepsze w Kurtybie.

FRANCISZEK LACHOWSKI
Curityba — Rua Cabral N 451 — Curityba

Casa de Saude „São Francisco“

DOM ZDROWIA — KLINIKA PRYWATNA
DR. JORGE MEYER FILHO
Rua São Francisco N 25 — Curityba

Specjalność: operacje, leczenie chorób kobiecych, pomoc przy porodach, zastosowanie sztucznego pneumothora x przy osobach cierpiących na płaca. — Nowoczesny aparat Roetgena. — Diatermia. — Sztuczne ultra fioletowe, promieniowanie słoneczne, Zestokopja i t. d. — Przyjmuje od godzin 10-go do 11-go od 1—5

Polski Hotel BRASIL

położony w pobliżu dworca kolejowego. Piękne i wygodne pokoje wynajmuje się z utrzymaniem. — Przyjmuje się stołowników. Obiady wysyła się do domu. W każdym czasie są do nabycia ciepłe i zimne potrawy, oraz doborowe trunki i szuskrako. Kuchnia doskonała. Ceny od 6\$ do 15\$ dziennie; na dłuższy czas bierze się taniej. Automobil na dworcu. Telefon 822 — Rua Floriano Peixoto 722 — Curityba.

Właściciel: **Leopold Rejniak.**

Empreza de Pesca A. Oceania

Główny skład w Paranaguá, — Filja Rua Emano Pereira 45 — Telefon 57.

Jest to pierwsze przedsiębiorstwo w Paranie. Sprzedajemy ryby w różnych gatunkach i ilościach bardzo tanio, gdyż posiadamy własne rybołówstwo świetnie zorganizowane. Konserwujemy ryby. Wyrabiamy lód dla zakonserwowania ryb. Dostarczamy na zamówienie do domów tak w dzień jak i wieczorem.

CASA JACOB de Jacob Crinspun

Meble nowe i używane. Sienniki, nakrycia i poduszki na spłaty.

Skład: Rua Ermelino Leão 31, Telefon 1205.

Fabryka i Rezydencja: Avenida Candido Abreu 384. Tel- fon 1408

Kotły miedziane

do smażenia pomidorów i konfitur wielkości o 30 cm., 90 cm. i 100 cm. średnicy. — Cena 9\$000 za kilo.

CASA FILIZOLA

Rua Barão do Serro Azul 95 — Telefon 1149 — CURITYBA

Apteka Tell

BROGARIA Sigel Etzel & Cia

Lekarstwa i preparaty krajowe i zagraniczne.

Vermicida Tell wróg robaków i glist
Farby Tell najlepsze do farbowania ubrań i sukienek.
Fermento Tell ekonomiczne drożdże do ciasta i czeleba.
Recepty lekarskie załatwia się rzetelnie i susumienne.

SKŁAD MEBLI

Firmy: **JAKÓB KOZIEN**
RUA SÃO FRANCISCO 64

Sprzedaje się meble: szafy, krzesła, łóżka, kołyski, stoły, kredensy szafy, kuchenne, sofy, kanapki i t. p. powyżej wspomniane sprzęty wykonuje się na zamówienie. Ceny są bardzo niskie

Największy Polski Zakład Fotograficzny w Brazylii

PHOTO „MODERNO“

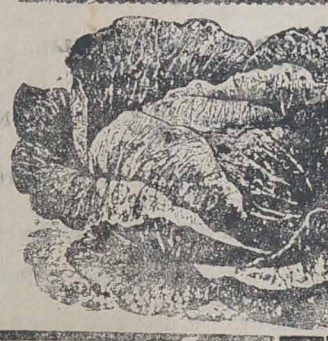
KABZA I MAJEWSKI
Curityba, Rua São Francisco 64, w pobliżu Praça Coronel Eneas

Wykonuje się zdjęcia wszelkiego rodzaju.
Reprodukcje, powiększenie do naturalnej wielkości i zdjęcia na wykład.

Specjalność: portrety węgłem, senną, akwarele, pastele i olejne
PRACA GWARANTOWANA.

BALSAMO STA HELENA

Infallivel contra dores



leczy reumatyzm, bóle pierśsiowe, bóle zębów, uszu, niewralji, kolki, świeże rany i t. p.

Lekarstwa tego używa się przez nacieranie.
Jest do nabycia we wszystkich aptekach.

SKŁAD NASION I JARZYN SE MENTEIRA

Travessa Oliveira Bello Nr 38
A. H. & Cia

Wyrabia bukiety i wianki, rysunki do ogrodów i parków. Nasiona świeże i gwarantowane; wysyła męczą i koleją na całą Brazylię. — **Ceny niskie.**

Napoje bez alkoholu z ATLANTYKI: Guaraná — Ginger Ale — Sinalco — Agua de meza i różne gazy

Telefon 790 i 791. — Deposito Cidade — Telefon 709

Zabobony życia codziennego w Ameryce

Choć Amerykanie uchodzą za ludzi trzeźwych, rozsądnych, rozumnych, to jednak w gruncie rzeczy, pod powierzchnią powłoką inteligencji i rozsądku kryje się u nich zgnilizna zabobonu i przesądów.

Jeden z korespondentów amerykańskich „Polonii“ opisuje kilka takich zabobonów, z którymi — jak pisze korespondent — można się spotkać w Ameryce na każdym kroku.

ODRZUCONY SMOK

Wśród urzędników i pracowników kolei „Union Pacific“ trwa od dziesiątków lat przesąd następujący. Papier firmowy towarzystwa, którego własnością jest kolej i które ją eksploatuje, ma znak wodny, wyobrażający smoka; — otóż gdy który z pracowników otrzymuje wypowiedzenie pracy, wtedy przedewszystkiem bada znak wodny. Jeżeli w stosunku do pisma znak ten znajduje się w pozycji normalnej, to wszystko w porządku i niema ożem martwić się, bo inna posada trafi się bardzo łatwo i prawie — że natychmiast. Jeżeli jednakowoż znak wodny znajdzie się w pozycji odwrotnej, „do góry nogami“, to wtedy wróżby on same nieszczerdca, a przedewszystkiem długotrwałe i bezskuteczne gonitwy za nowym źródłem zarobków. Naturalnie rzeczywiście zaprzeczyla niezliczoną już ilość razy wszystkim tym naiwnym wróżbom, ale to, oczywiście, na nie się nie zdało. Przysąd jak trwał, tak trwał; — każ-

tem się od jej przyjaźni, że tamten środek przeciw złym snom nie jest nic wart. Ażeby uniknąć snów złych i niespokojnych, trzeba ustawić bućki tak, by nosy ich znajdowały się w kierunku od łóżka na zewnątrz. I jak teraz wybrać między jednym „ozarem“ a drugim? — chyba zaaplikować w razie potrzeby oba? — a może lepiej żadnego? —

Szczyt wszystkiego jednak nastąpił dopiero, gdy zasiedliśmy do brida. Wtedy jedna z moich sąsiadek: — Miss „od nasennych nożyczek“, — zdjęła momentalnie pantofelek z lewej nogi, napluta weń i włożyła z powrotem. Na to partnerka moja zauważyła tonem wyższości, że ona nie musi uciekać się do takich „tricków czarodziejskich“, by skierować ku sobie szczęście w kartach. Nosi ona ślale pod pończochą na lewej nodze czterolistną koniczynę, co przynosi szczęście zarówno w grze karcianej, jak też w innych sprawach życiowych. Oczywiście mająć tak świetnie zaasekurowaną czarami partnerkę, przegraliśmy trzy razy, bo g. ała ona — mimo czterolistnej koniczyny w pończosze, — jaknajfatalniej.

KORALOWE SERCA

Źródłem zabobonu i przesądów są południowe, rolnicze przeważnie, części Stanów Zjednoczonych. Raz w czasie jednej ze swych wędrówek włóczęgowskich zjechałem do pewnego niezbyt zamożnego farmera, z którym znałem się już dawniej. Odrązu prawie rzuciło mi się w oczy pewne dziwaństwo. O tożona jego miała kolczyki koralowe w kształcie serca na szyi i wisiorek w kształcie serca, na pierścionku serce; — on zaś miał

również serce koralowe na spinkach u koszuli, na szpilce do krawata, na breloku przy zegarku.

Gdy żona jego wyszła do kuchni, nie mogłem wytrzymać z ciekawości i zagadnąłem go.

— „Słuchaj, Tom, — co u was jest z temi sercami? — gdy pójdziesz następnym razem, to pewno będziecie już mieli guziki różniące w kształcie serca. Cóż ty na to, — he?“

Tom poezciwina, zająknął się: — „Bo widzisz no, — ja sam to wcale nie tego, ale ona wierzy, że noszenie takich sero przynosi szczęście i pomyślność. Zresztą tutaj, to wszyscy, — tego, — wierzą, że te serca szczęście przynoszą.“

Od samego Toma dowiedziałem się wiele o różnych przesadach famerskich.

O toż kura zniesie jajko w miękkiej skorupce, wtedy w ciągu roku ktoś musi w tym domu umrzeć. Jeśli zaś farmer umyślnie zabije zając, to krowy będą przez pewien czas dawać zepsute mleko. Ażeby stać się bogatym, wystarczy rozlewać codziennie na podwórzu trochę octu; — gdyby nie to, że farmerzy robią oet sami, możnaby przypuszczać, że autorem tego ostatniego przesądu był jakiś fabrykant octu. Inni rozlewaliby oet, a on robiłby na tem pieniądze.

UNIKAJ SROKI I TRZECH KOBIEC RAZEM

Gdy wychodzisz z domu, a droge przeleci ci sroka, wraoaj nalychmiast z powrotem, jeśli nie chcesz by spotkało cię nieszczęście; — tak samo, gdy zobaczysz trzy kobiety idące razem naprzeciw siebie. Jeśli zobaczysz na drodze leżącą, złamaną pod-

kową, też musisz zawracać, bo najczniej może być zle z tobą. Jeśli zaś cheesz, by ktoś obdarzył cię swą przyjaźnią i życzliwością, to podaruj mu kota, świętyni środek, który można polecć Lidze Narodów do zażegnawia sporów międzynarodowych.

O ile cheesz otrzymać w sobotę prezent od kogoś, to w poniedziałek obetnij osobie paznokcie. Rezultat pomyślny, — murowany.

Wesoły kącik.

DZIEDZICZNE.

Żona: — Wiesz, Stasiu, że ty spisz zawsze z otwartymi ustami. Zupelnie nie rozumiem dlaczego?

Mąż: — Bo, widzisz, żoneczko, to w naszej rodzinie dziedziczne — my wszyscy posiadamy skóre za krótka i w chwili, kiedy, zasypiając zamkamy powieki, z konieczności musimy usta otworzyć.

TESTAMENT.

— Poza tem proszę napisać testament, żeby nad mým grobem orkiestra odegrała marsza pogrzebowego.

— Dobrze. A jakiego marsza pragnąłby pan usłyszeć?

Apteka Polska

Założona w roku 1877.
JOÃO VIDAL NETO
Curityba — Rua Floriano 237 — róg Bar. Deodoro — Parana — Telefon 319.

Wielki wybór w drogerjach. Produkty chemiczne. Lekarstwa krajowe i zagraniczne. Recepty załatwia się szybko z największą ostrożnością.

Konsultajum: D-rów Moreira, Borges de Macedo i t. d.

Najtańsza apteka w mieście. Zalawia się zamówienia w dzień i w nocy.
Mówi się po polsku.

Czytelniku! Poradź sąsiadowi, ażeby zamówił sobie „Ludo“

1931

Kalendarz Ścienny

„LUDU”



CURITYBA — Avenida Dr. Jayme Reis 115 — Caixa postal 155 — PARANÁ

STYCZEŃ	LUTY	MARZEC	KWIECIEŃ	MAJ	CZERWIEC
1C Nowy Rok	1N N. Staroz. Ignac. b.m.	1N 2N. Postu. albin. b.w.	1Sr Hugońa b. w.	1P Filipa i Jak. apr. ap.	1P Jakóba Strzeżmę b.w.
2P Makarego w.	2P H. B. Gromn.	2P Heleny wd.	2C W. Gwartek	2S Zygmunt kr.	2W Marcelina k. m.
3S Genowefy p.	3W Błażeja b. m.	3W Kunegandy ces.	3P W. Wigtek Byszard. b.	3N 4N. po W. Zaal. K. sw.	3Sr Kletyldy
4N N. po N. Roku	4S Andrzej Kors. b. m.	4Sr Kazimierza w.	4S W. Sobota. Izyd. b.w.d.	4P Florjana m. Mon. wd.	4C Boże Ciało
5P Telesfora pap. m.	5C Agaty p. m.	5C Fryderyka op.	5N Wielkanoc	5W Piusa II pap. w.	5P Bonifacego b. m.
6W Św. Trzech Króli	6P Teofila m. Doroty p.	6P Koloty p.	6P Pon. Wielkanoc.	6Sr Jana w oleju	6S Norberta b. w.
7Sr Juljana m.	7S Romualda w.	7S Tomasz z Akwinu	7W Rufina i Cyrjaka mm.	7C Benedykta pap. w.	7N 2N. po Św. Rob. w.
8C Seweryna b. w.	8N N. Mięso. Jana z M.w.	8N 3N. Postu. Jana Boż.	8Sr Dyonizego b.	8P Stanisława b. krak.	8P Medarda b. w.
9P Marcejan m.	9P Apolonij p. m.	9P Franciszki Rzym. wd.	9P Hugońa b. w.	9S Grzeg. Naz. b.w.d.	9W Feliejana m.
10S Agatona pap.	10W Scholastyki p.	10W 40 Męczenników	10C Zechiela pror.	10N 5N. po W. Izyd. r. w.	10Sr Małgorzaty król.
11N 1 N. po 3. Król.	11S Seweryna op. w.	11Sr Konstantyna w.	11S Leona Wielk. pap. w.	11P Mamerta b. w.	11C Barnaby ap.
12P Arkadiusza m.	12C Eulalii p. m.	12C Krzyszta W. pap. w.	12N 1 N. po W. Zen. b. m.	12W Pankracego m.	12P Najst. Sorca P. J.
13W Weroniki p.	13P Juljana m.; Katarz. p.	13P Niefora b. w.	13P Hermenegilda m.	13Sr Serwacego b. w.	13S Antoniego z Padwy w.
14Sr Hilarego b. w. d.	14S Walentego m.	14S Leona b.m.; Matyl. kr.	14W Tyburego m.	14C Wniebowst. P. J.	14N 3N po Św. Bazyl. b.w.
15C Pawła pust.	15N N. Zapust. Faust m.	15N 4N. Postu. Longina m.	15Sr Anastazji m.	15P Zofji m.	15P Wita i Mod. mm.
16P Marcelego pap. m.	16P Juljany p. m.	16P Hilarego b. m.	16C Urbana i Julji mm.	16S Jana Nepom. k. m.	16W Benona b. w.
17S Antoniego ap.	17W Alekszego Falk. w.	17W Gertrudy p.	17P Anieeta p. m.	17N 6N. po W. Paschal. w.	17Sr Adolfa b.
18N 2 N. po 3 Kr. K. sw. P.	18S P. P. Pielec	18Sr Gabriela arch.	18S Eleuterjusza b. m.	18P Wenanteo m.	18C Marka i Marcel. m.m.
19P Henryka b. m.	19C Konrada w.	19C Józefa Obl. N. M. P.	19N 2N. po W. Kresc. w.	19W Piotra Celest. p. w.	19P Gerwazego i Prot. m.m.
20W Fabjana i Seb. mm.	20P Leona b. w.	20P Eufemji m.; Teodozji	20P Wiktora m.; Agn. p.	20Sr Bernardyna Sen. w.	20S Florentyny p.
21Sr Agnieszki p. m.	21S Eleonory p.	21S Benedykta op.	21W Anzelma b. w.	21C Tymoteusza m.	21N 4N. po Św. Alojz. G. €
22C Wincentego i An. mm.	22N 1 N. Postu. Małg. z K.	22N 5. N. Postu. Kat. Sz. p.	22Sr Sotera p. m.	22P Faustynam. Heleny p.	22P Paulina b. w.
23P Rajmunda w.	23P Piotra Damjana b. w.	23P Polagji m.	23C Wojciecha b. m.	23S Dezyderjusza b.m. €	23W Zenona m.
24S Tymoteusza b. m.	24W Macieja apost.	24W Tymoteusza m.	24P Fidelesa m.; Hor. €	24N Ziel. Świąski	24Sr Narodz. Jana Chrzc.
25N 3 N. po 3 Kr. N. sw. P.	25S Wiktora m.	25Fr Zwiastow. N. M. P.	25S Marka ew.	25P Zielon. Św.	25C Wilhelma op.
26P Polikarpa b. m.	26C Aleksandra b. w.	26C Teodora b. w. €	26N 3N. po W. Klet. i Marc.	26W Filipa Ner. w.	26P Jana i Pawła m. m.
27W Jana Ziotoust. b. €	27P Juljana m.	27P Jana Damasc. b. m.	27P Pawła od Krzyża	27Sr Bedy w. d. K.	27S Władysława kr. w.
28Sr Walerego b.	28S Romana w.	28S Jana Kapistr.	28P Piotra m.; Rob. op. w.	28C Lucjana m.	28N 5N. po Św. Leonap. w.
29C Franciszka Sal. b.w.d.		29N N. Palm. Eustaz. op. w.	29Sr Piotra m.; Rob. op. w.	29P Maksyma b. w.	29P Piotra i Pawła €
30P Martyny p. m.		30P Jana Klim. op.	30C Katarzyny Sen.	30S Ferdynanda kr. w.	30W Lucyny
31S Piotra Nolasko w.		31W Balbiny i Korn. p.p.		31N 1 N. po Trójcy Prz. €	

LIPIEC	SIERPIEŃ	WRZESIEŃ	PAŹDZIERNIK	LISTOPAD	GRUDZIEŃ
1Sr Juljusza m.	1S Piotra w okowach	1W Idziego op. w.	1C Remigjusza b. w.	1N 23N. Św. W. W. Św.	1W Eligjusza b. m.
2C Nawiedzenie NMP	2N 10N. po Św. N.P.M. A.	2Sr Stefana kr. w.	2P Aniołów Stróżów	2P Dzień Zadusz. €	2Sr Bibjanny ps. m.
3P Anatola b. w.	3P Znalez. św. Szczepana	3C Bronisławy p.	3S Kandyda m.	3W Huberta b. w.	3C Franciszka Ksaw. w.
4S Jana z Dukli w.	4W Dominika w.	4P Rozalii, Róży z W. €	4N 19N. po Św. N.P.M. R.	4Sr Karola Bor. b. w.	4P Barbary p. m.
5W 6N. po Św. Filom. p.	5Sr N.M.P. Śnieżnej	5S Wawrzynca Just.	5P Placyda m.	5C Zachariasza i Elżbiety	5S Anastazego m.
6P Izajasza pror.	6C Przemien. Pań. €	6N 15 N. po Św. Zachar.	6W Brunona w.	6P Leonarda w.	6N 2N. Adw. Mikoł. b.w.
7W Klaudjusza p.	7P Kajetana w.	7P Reginy p. m.	7Sr Marka p. w.	7S Engelberta b. m.	7P Ambrozego b. w. d.
8Sr Engenjusza pap.	8S Cyrjaka m.	8W Narod. N. M. P.	8C Brygidy wd.	8N 24N. po Św. Gotfr. b.w.	8W Włop. P. N. M. P. €
9C Zenona m.	9N 11 N. po Św. Rom. m.	9Sr Gorgonjusza m.	9P Dyonizego b. m.	9P Teodora m.	9Sr Leokadij p. m.
10P 7 Braci męczen.	10C Mikolaja z Tel. w.	10C Mikolaja z Tel. w.	10S Franciszka Borg. €	10W Andrzej z Awel. w.	10C Julji p. m.
11S Piusa pap. m.	11P Wawrzynca m.	11P Protę i Jackę m.m. €	11N 20 N. po Św. Winc. K.	11Sr Marcina b. w.	11P Damazego p. w.
12N 7N. po Św. Jana Gw. w.	12Sr Klary p.	12S Walerjana m.	12P Maksymiljana b. w.	12C 5 Braci Pol.; Marcina	12S Aleksandra m.
13P Anakleta p. m.	13C Hipolita m.	13N 16 N. po Św. Filipa m.	13W Edwarda Kr.	13P Dydaka w.	13N 3 N. Adw. Łucji p. m.
14W Bonawent. b. w. d.	14P Euzebjusza w.	14P Podwyż. Krzyża św.	14Sr Kalkasta pap. m.	14S Józafata b. m.	14P Spirydjona b.
15Sr Henryka kr.	15S Wniebowst. N.M.P.	15W Nikomedesa m.	15C Jadwigi księża.	15N 25 N. po Św. Gert. p.	15W Walerjana b.
16C NPM. Sakaplerznej	16N 12 N. po Św. Jacka w.	16Sr Kornel. i Cypr. p. m.	16P Saturnina m.	16P Stanisława K. w. €	16Sr Euzebjusza b. m. €
17P Szymona w. Marc. p.	17P Liberata op. w.	17C Piętna św. Franc.	17S Wiktora b. w.	17W Grzegorza cudotw.	17C Olimpij wd.
18S Szymona z Lip	18W Heleny ces.	18P Zofji i Irenej m.m. €	18N 21N. po Św. Łaz. ew. €	18Sr Otona w.	18P Gracjana b. w.
19N 8N. po Św. Winc. a. P.	19Sr Juljusza m.; Marj. €	19S Januarego b. m.	19P Piotra z Alk. w.	19C Elżbiety wd.	19S Nemezjasza m.
20P Czesława w.	20C Bernarda w. dok.	20N 17N. po Św. Eust. m.	20W Jana Kantego w.	20P Feliksa de Val.	22N 4 N. Adw. Bogum. m.
21P Daniela pror.	21P Joanny Fr. de Chant	21P Mateusza ap. i ewang.	21Sr Urszuli p. m.	21S Ofiarowanie N.M.P.	21P Tomazsa apost.
22Sr Marji Magdaleny	22S Tymoteusza m.	22W Tomazsa z Wil.	22C Filipa p. m.	22N 26 N. po Św. Cec. p.m.	22W Zenona m. Honor. m.
23C Apolinarego	23N 13 N. po Św. Filipa w.	23Sr Tekli p. m.	23P Jana Kapistr.	23P Klemensa pap. m.	22Sr Wiktorji p. m.
24P Krystyny p. m.	24P Bartłomieja ap.	24C Gerarda b. m.	24S Bafala arch.	24W Jana od Krzyża w. €	24C Adama i Ewy. Wig. €
25S Jakóba ap.	25W Ludwika kr. franc.	25P Aurelii p.	25N 22N. po Św. Krysp. m.	25Sr Katarzyny p. m.	25P Boże Narodzenie
26N 9N. po Św. Anny	26Sr Zefiryra pap. m.	26S Cyprj. i Just. mm. €	26P Ewarysta p. m. €	26C Sylwestra op.	Św. Szczepana m.
27P Pantaleona m.	27C Józefa Kalas. w. €	27N 18 N. po Św. Kosmy	27W Sabiny m.	27P Walerjana p. w.	27N N. po Boż. N. Jana ew.
28W Innocentego p. w.	28P Augustyna b. w. d.	28P Wacława m.	28Sr Szymona i Judy ap.	28S Grzegorza III p.w.	28P Młodzianków
29Sr Marty p.; Serafiny €	29S Ściegie św. Jana Ch.	29W Michała Arch.	29C Zenobjusza m.	29N 1 N. Adw. Satur. b.m.	29W Tomazsa b. m.
30C Kunegundy bl.	30N 14N. po Św. Róży L.p.	30Sr Hieronima w. d.K.	30P Alfonsa Rodr.	30P Andrzej ap.	30Sr Eugenjusza b. w. €
30P Ignacego Lojoli	31P Rajmunda w.		31S Wolganga b. w.		31C Sylwestra p. w.

Uroczystości narodowe Brazylijskie.
 1 stycznia Bractwo narodów
 24 lutego Ogłoszenie Konstytucji
 21 kwietnia Stracenie Tiradentesa 1792
 3 maja Odkrycie Brazylii 1500 roku
 3 maja Zaleszenie niewolnictwa 1888 roku
 13 maja Niezależność ludów Ameryki
 14 lipca Ogłoszenie Niepodległości Braz.
 7 września Odkrycie Ameryki
 12 października Pamięćka amerykań.

15 listopada Ogłoszenie republiki 1899 roku
 19 listopada Święto sztandaru (Bandeira)
Uroczystości narodowe polskie.
 3 maja Pamięćka Konstytucji 3 maja
 11 listopada Rocznica Odrodzenia Polski
 29 listopada Rocznica Powstania Listopadowego
Święta stanowe parańskie.
 7 kwietnia Ogłoszenie Konstytucji stanowej
 19 grudnia Instalacja prewencji w 1853 r.

Uroczystości stanowe kataryjskie.
 11 czerwca Ogłoszenie Konstytucji stanowej
 17 listopada Oświadczenie się stanu za republ.
Uroczystości stanowe riograndeńskie.
 14 lipca Ogłoszenie Konstytucji stanowej
 20 września Rewolucja za republikę 1835 roku
Uroczystości stanowe São Paulo.
 25 stycznia Założenie miasta São Paulo
 18 lipca Założenie Inst. do Congr. Constit.
 5 grudnia Przywrócenie Praworządności.

Casa Hackradt



Marka gwarantująca jakość naszych maszyn i nawozów.
Maszyny Rolnicze
Nawozy Sztuczne

CURITYBA CAIXA POSTAL 420 RUA 15 DE NOVEMBRO NR. 502